

XI ?roda okresu zwyk?ego

Tekst Ewangelii (Mt 6,1-6.16-18): Strze?cie si?, ?eby?cie uczynków pobo?nych nie wykonywali przed lud?mi po to, aby was widzieli; inaczej nie b?dziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie. Kiedy wi?c dajesz ja?mu?n?, nie tr?b przed sob?, jak ob?udnicy czyni? w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawd?, powiadam wam: ci otrzymali ju? swoj? nagrod?. Kiedy za? ty dajesz ja?mu?n?, niech nie wie lewa twoja r?ka, co czyni prawa, aby twoja ja?mu?na pozosta?a w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Gdy si? modlicie, nie b?d?cie jak ob?udnicy. Oni lubi? w synagogach i na rogach ulic wystawa? i modli? si?, ?eby si? ludziom pokaza?. Zaprawd?, powiadam wam: otrzymali ju? swoj? nagrod?. Ty za?, gdy chcesz si? modli?, wejd? do swej izdebki, zamknij drzwi i módl si? do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Kiedy po?cicie, nie b?d?cie pos?pni jak ob?udnicy. Przybieraj? oni wygl?d ponury, aby pokaza? ludziom, ?e poszcz?. Zaprawd?, powiadam wam: ju? odebrali swoj? nagrod?. Ty za?, gdy po?cisz, nama?? sobie g?ow? i umyj twarz, aby nie ludziom pokaza?, ?e po?cisz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

«Strze?cie si?, ?eby?cie uczynków pobo?nych nie wykonywali przed lud?mi po to, aby was widzieli»

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Jezus zaprasza nas do pracy dla chwały Bożej, aby upodobał się Ojcu, jako że na to zostaliśmy stworzeni. Tak mówi Katechizm Kościoła: «Bóg stworzył wszystko dla człowieka, ale człowiek został stworzony, aby służyć i kochać Boga i aby ofiarować Mu wszelkie dzieła». To jest sens naszego życia i honoru: upodobał się Ojcu, przypodobał się Bogu. To jest świadectwo, które zostawi nam Chrystus. Oby Ojciec Niebieski mógł dać za każdego z nas to samo świadectwo, które dał za Swego Syna w czasie chrztu: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie» (Mt 03,17).

Brak prawej intencji byłby szczególnie poważny i śmieszny, gdyby pojawił się w aktach takich jak modlitwa, post i jałmużna, jako że są to akty pobożności i miłości, czyli takie, które —per se— charakteryzują cnotę religii lub wykonywane są z miłości do Boga.

Zatem «strzeżcie się, abyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie» (Mt 6,1). Jak możemy podobać się Bogu jeżeli na wejściu szukamy poklasku — przede wszystkim— wśród ludzi? Nie rozchodzi się o ukrywanie przed ludźmi, tylko skierowanie naszych dobrych uczynków bezpośrednio i przede wszystkim do Boga. Nie jest ważne ani że, aby inni nas widzieli: wręcz przeciwnie, jako że możemy budować ich świadectwem naszego działania.

Ale co jest i jak ważne to to, abyśmy my zobaczyli Boga po naszych uczynkach. A zatem musimy «dokładnie badać naszą intencję we wszystkim co robimy, i nie szukać naszych korzyści, jeżeli chcemy służyć Panu» (św. Grzegorz Wielki).